



Sygn. akt V KK 112/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Katarzyna Wępa

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej,
w dniu 21 maja 2020 r.,
w sprawie **M. W.** ,
oskarżonego z art. 286 § 1 k.k.,
kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 30 listopada 2018 r., sygn. akt II Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...), M.W. został uznany za winnego tego, że w okresie od 4 września 2015 r. do 15 października 2015 r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził S. K. , prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą „E.” S. K. , do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 250.393,41 zł w ten sposób, że prowadząc działalność gospodarczą pod firmą W. Sp. z o.o., dokonał zakupu materiałów budowlanych z odroczonym terminem płatności, zapewniając pokrzywdzonego o swojej zdolności finansowej do realizacji płatności, po czym po uzyskaniu tych towarów nie wywiązał się ze swojego zobowiązania, czym działał na szkodę S. K. , tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., za które – na podstawie art. 286 § 1 k.k. oraz art. 33 § 1 - § 3 k.k. – wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych. Na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby. Ponadto, na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k., zobowiązano oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu okresu próby co 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego (art. 286 § 1 k.k.) oraz zarzuty obrazy prawa procesowego, mającej wpływ na treść orzeczenia (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. i art. 8 § 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.), a także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa.

Wyrok Sądu *meriti* został również zaskarżony, w części dotyczącej kary, przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, który podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary, wniósł o zmianę wyroku przez orzeczenie wobec M. W. , na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. środka probacyjnego, polegającego na nakazie wywiązania się przez niego z nałożonego w sprawie VII GNc (...) Sądu Okręgowego w K. , wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2016 r., obowiązku wpłacenia w całości zasądzonej tym orzeczeniem kwoty na rzecz S. k. , w terminie miesiąca od daty uprawomocnienia się wyroku.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 30 listopada 2018 r., sygn. akt II Ka (...), zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że uniewinnił M. W. od zarzucanego mu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Wyrok Sądu drugiej instancji zastał zaskarżony kasacją prokuratora na niekorzyść oskarżonego, w której sformułowano następujące zarzuty:

- rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 286 § 1 k.k., polegające na błędnym przyjęciu, że w części dyspozytywnej wyroku Sądu pierwszej instancji pominięto znamię czynu określonego w art. 286 § 1 k.k. w postaci „wprowadzenia innej osoby w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”, podczas gdy z treści i sformułowania przedmiotowego opisu czynu wynika, iż oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd, pomimo braku wiernego przytoczenia słów ustawodawcy;

- rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 5 § 2 k.p.k., poprzez błędne ustalenie, że istnieją nie dające się usunąć wątpliwości co do zawinienia czynu zarzuconego oskarżonemu.

Na podstawie tych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, albowiem trafnie wskazuje się w niej na wadliwość kontroli instancyjnej w zakresie weryfikacji ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego przez Sąd odwoławczy, co doprowadziło do nieuprawnionego zastosowania reguły *in dubio pro reo*. Zasadnie też wskazano na obrazę art. 286 § 1 k.k. w kontekście stwierdzenia przez ten Sąd, że opis czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku Sądu pierwszej instancji nie odzwierciedla wszystkich znamion przestępstwa określonego w tym przepisie.

Odnosząc się do pierwszego ze wskazanych w kasacji zagadnień, należy przypomnieć, że przesłanką postąpienia zgodnie z wymogiem wynikającym z art. 5 § 2 k.p.k. jest ustalenie, że w sprawie zachodzą "niedające się usunąć wątpliwości". O takich wątpliwościach można mówić dopiero po dokonaniu przez Sąd analizy całokształtu materiału dowodowego w sposób zgodny z wymogami art. 7 k.p.k. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2019 r., V KK 239/18, LEX nr 2730217; zob. też np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2017 r., II KK 18/17, LEX nr 2311295). Wydanie zatem przez Sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego, respektującego zasadę wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k., musi być poprzedzone rzetelną, wnikliwą weryfikacją oceny materiału dowodowego i poczynionych na tej podstawie, przez Sąd pierwszej instancji, ustaleń faktycznych. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi tymczasem do wniosku, że Sąd odwoławczy pobieżnie zweryfikował ustalenia faktyczne, które doprowadziły Sąd pierwszej instancji do przekonania o popełnieniu przez M. W. przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. i w sposób dowolny uznał, że okoliczności sprawy nie wskazują na występowanie w psychice oskarżonego oszukańczego zamiaru, a w konsekwencji, że zgromadzony materiał dowodowy nie wystarcza do stwierdzenia w sposób niebudzący wątpliwości, że oskarżony dokonał przestępstwa oszustwa na szkodę S. K. Należy wyrazić

poważne wątpliwości co do zakwestionowania ustalenia o trudnej sytuacji spółki zarządzanej przez oskarżonego i samego M. W. . W tym kontekście Sąd drugiej instancji wskazał na braki w materiale dowodowym w postaci nieprecyzyjności pisma z Urzędu Skarbowego w K. co do zaległości podatkowych, jakie ciążyły na spółce oskarżonego, z którego nie wynika w jakim okresie zadłużenie powstało, a także na nieustalenie, jaka wierzytelność była przedmiotem postępowania egzekucyjnego względem W. Sp. z o.o., prowadzonego przez komornika przy Sądzie Rejonowym w K.. Tego rodzaju braki mogły i nadal mogą zostać uzupełnione w postępowaniu odwoławczym, skoro dotyczą dowodów z urzędowych dokumentów.

Zdziwienie budzi argument Sądu odwoławczego, mający podważyć ustalenie Sądu *meriti* o trudnej sytuacji finansowej oskarżonego, akcentujący fakt, że w znacznie części postępowań egzekucyjnych nie wskazuje się P.P.H.U. W. jako dłużnika, lecz samą osobę M. W. i w związku z tym brak jest możliwości ustalenia, czy zadłużenie miało związek z działalnością gospodarczą oskarżonego (s. 10 uzasadnienia). Pomijając już wątpliwe stwierdzenie co do braku możliwości ustalenia charakteru wierzytelności, wskazać należy, że nie ma to istotnego znaczenia dla sprawy, albowiem nie chodzi o kwestię odpowiedzialności za długi przedsiębiorcy przekształcającego swoją działalność gospodarczą w spółkę kapitałową (jak to akcentuje Sąd odwoławczy, wskazując na art. 584² k.s.h. – s. 10 uzasadnienia), ale o ogólną sytuację finansową samego oskarżonego, na którą wpływ miały zarówno zobowiązania jego, jak i zarządzanej przez niego spółki W. Sp. z o.o. Okoliczność ta ma bowiem znaczenie dla ustalenia okoliczności wpływających na podjęcie przez oskarżonego zamiaru oszukańczego w okresie od 4 września 2015 r. do 15 października 2015 r., kiedy to M. W. poprosił pokrzywdzonego o znacznie większą od poprzednich dostawę materiałów budowlanych, za którą miał uiścić kwotę 250393,41 zł, określoną w fakturze z dnia 15 października 2015 r. (nr (...)). Biorąc pod uwagę czas popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu, akcentowanie uiszczenia w większości tego zobowiązania na mocy porozumienia zawartego ze S.K. w U., pod koniec 2015 r. i zaliczenie późniejszych wpłat od spółki oskarżonego na poczet ww. faktury, nie może być uznane za szczególnie doniosłe dla ustalenia postaci strony podmiotowej

tempore criminis. Warto na marginesie zauważyć, że powstanie szkody w mieniu nie jest warunkiem koniecznym do przyjęcia, iż doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., V KK 384/17, OSNKW 2018/9/59).

W kontekście rozważań Sądu odwoławczego nt. przestępstwa oszustwa należy zauważyć, że Sąd ten uznał, iż „(...) dla spełnienia znamion strony podmiotowej niezbędne jest ustalenie, że sprawca już w chwili składania zamówienia na towar miał zamiar nieuiszczenia należności za niego, doprowadzając w ten sposób pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem” (s. 12 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*). Zacytowany pogląd nie jest trafny. Istotą zamiaru oszukańczego jest wola doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą tzw. oszukańczych zabiegów, w tym wprowadzenia w błąd, który – przy świadczeniach pieniężnych – nie musi zawsze dotyczyć zatajenia braku zamiaru uiszczenia należności. Może on odnosić się do braku zamiaru terminowego uiszczenia należności, przy zapewnieniu o woli spełnienia świadczenia w dacie wynikającej z zawartej umowy. W takiej sytuacji również może dojść do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, co może potwierdzać fakt, że gdyby pokrzywdzony wiedział o rzeczywistym zamiarze sprawcy, to w ogóle nie zawarłyby z nim umowy i nie dokonał rozporządzenia mieniem (*por. mutatis mutandis wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., IV KK 465/17, LEX nr 2620293*).

Droga pochodzenia przestępstwa oszustwa kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem. Ponadto, zatajanie faktycznego stanu finansowego sprawcy, jest kreowaniem mylnego wyobrażenia o możliwościach spłaty zobowiązania w umówionym terminie, a nie w ogóle w czasie bliżej nieoznaczonym, prowadzące do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...). Dla realizacji natomiast znamienia działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, sprawca wcale nie musi dążyć do przywłaszczenia mienia stanowiącego przedmiot oszukańczych zabiegów. Może on nawet zakładać zwrot mienia pokrzywdzonemu, zamierzając jednak osiągnąć korzyść majątkową płynącą z rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego, przejawiającą się w jakiegokolwiek postaci.

Drugie uchybienie Sądu odwoławczego polega na błędnym uznaniu, że czyn przypisany oskarżonemu przez Sąd pierwszej instancji nie zawiera wszystkich ustawowych znamion czynu zabronionego, określonego w art. 286 § 1 k.k., tj. brak jest wskazania realizacji chociażby jednego ze sposobów zachowania sprawcy, stanowiących tzw. oszukańcze zabiegi. Wbrew bowiem stanowisku Sądu *ad quem*, fragment opisu czynu przypisanego: „zapewniając pokrzywdzonego o swej zdolności finansowej do realizacji płatności, po czym po uzyskaniu tych towarów nie wywiązał się ze swojego zobowiązania”, wyraża właśnie znamię wprowadzenia w błąd osoby dokonującej rozporządzenia mieniem. Warto podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano już, że opis czynu przypisanego nie musi literalnie powtarzać sformułowań użytych przez ustawodawcę w redakcji znamion czynu zabronionego, stanowiącego przypisane oskarżonemu przestępstwo. Wystarczającą gwarancją w tym zakresie jest bowiem powinność użycia takich sformułowań, które nie dosłownie, ale w aspekcie merytorycznym odzwierciedlałyby komplet znamion danego typu czynu zabronionego, np. wskazując na sposób zachowania sprawcy, który odpowiadałby ustawowemu określeniu danego znamienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., IV KK 326/11, LEX nr 1119563). Lektura całości opisu czynu, zawartego w sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że wyrażone tam zapewnienia pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej, stanowiły zachowanie polegające na wprowadzeniu w błąd, oddając jedno z alternatywnych znamion, określających sposób zachowania sprawcy przestępstwa oszustwa.

W świetle stwierdzonych, oczywistych uchybień kontroli odwoławczej konieczne stało się uchylenie wyroku sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy będzie miał na względzie poczynione powyżej rozważania i dokona wnikliwej oraz wszechstronnej kontroli odwoławczej, czemu da wyraz w części motywacyjnej przyszłego orzeczenia, o ile zajdzie potrzeba jej sporządzenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

